



Sygn. akt III UK 216/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 stycznia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Romualda Spyt (przewodniczący)

SSN Halina Kiriło (sprawozdawca)

SSN Zbigniew Myszka

w sprawie z odwołania R. K.
od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w R.
o emeryturę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 17 stycznia 2019 r.,
skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 20 września 2017 r., sygn. akt III AUa [...],

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu w [...] do ponownego rozpoznania
i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 12 sierpnia 2016 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. odmówił wnioskodawcy R. K. prawa do emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach.

W odwołaniu od powyższej decyzji wnioskodawca domagał się jej zmiany i przyznania dochodzonego świadczenia.

Odpowiadając na odwołanie organ rentowy podniósł, że w okresie zatrudnienia w Spółdzielni Kółek Rolniczych w N. od 12 czerwca 1978 r. do 31 stycznia 1992 r. odwołujący się pracował jako traktorzysta i kombajnista, wykonując głównie prace polowe, które nie mogą być uznane za pracę w warunkach szczególnych z wykazu A, dział VIII, poz. 3.

Wyrokiem z dnia 29 listopada 2016 r. Sąd Okręgowy w R. zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał R. K. prawo do emerytury od 19 lipca 2016 r. oraz stwierdził brak odpowiedzialności organu rentowego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że R. K. był zatrudniony w Spółdzielni Kółek Rolniczych w N. od 12 czerwca 1988 r. do 31 stycznia 1992 r., jako traktorzysta. Za ten okres wnioskodawca otrzymał świadectwo pracy w warunkach szczególnych, potwierdzające wykonywanie pracy wymienionej w wykazie A, dziale VIII, poz. 3. W spółdzielni tej były wykonywane przede wszystkim prace związane z transportem materiałów budowlanych na potrzeby rolników oraz firm budowlanych z terenu R., a także transportem siana z B., drewna na potrzeby stolarni funkcjonującej w ramach SKR oraz półfabrykatów wytwarzanych przez SKR w ramach kooperacji z WSK R. i WSK P. Wnioskodawca miał przydzielony traktor do przewozu, a nie do prac polowych. Następnie odwołujący się pracował w Kółku Rolniczym w K. od 1 czerwca 1992 r. do 31 października 1998 r. i za okres ten również otrzymał świadectwo pracy w warunkach szczególnych. Charakter pracy wnioskodawcy tak w SKR w N., jak i w Kółku Rolniczym w K., był tożsamy. Kółko Rolnicze w K. przejęło bazę transportową SKR w N. i nadal wykorzystywało ciągniki, które były na stanie SKR, do prac transportowych. Pracownicy, którzy przeszli do pracy w Kółku Rolniczym w K., wcześniej zatrudnieni w Spółdzielni Kółek Rolniczych w N. (jak na przykład R. K.), w dalszym ciągu zajmowali się robotami transportowymi. Sporny okres zatrudnienia odwołującego się w charakterze kierowcy ciągnika w SKR, a więc w branży rolniczej, związany był z wykonywaniem nie prac rolniczych, ale przede wszystkim, niemalże wyłącznie, prac o charakterze transportowym, prac, które można zaliczyć do transportu i łączności, czyli do działu

VIII, w którym to dziale znajduje się pozycja dotycząca pracy kierowców ciągników, jako pracy w warunkach szczególnych. Transport ten obejmował różnego rodzaju artykuły, zarówno dla potrzeb kooperantów związanych umowami z SKR oraz dla potrzeb własnych SKR, czy też indywidualnych rolników.

W ocenie Sądu Okręgowego, ustalenia te pozwoliły na przyjęcie, że sporny okres zatrudnienia w rozmiarze 13 lat, 5 miesięcy 26 dni należy doliczyć wnioskodawcy do stażu pracy w warunkach szczególnych i stwierdzić, że odwołujący się spełnia wszelkie przesłanki do uzyskania wcześniejszej emerytury, o jakiej stanowi art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 1270 ze zm.; dalej: ustawa emerytalna) oraz rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. z 1983 r. Nr 8, poz. 43; dalej jako rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. lub rozporządzenie Rady Ministrów).

Sąd Apelacyjny w [...] wyrokiem z dnia 20 września 2017 r. oddalił apelację organu rentowego od orzeczenia pierwszoinstancyjnego i zasądził od apelującego na rzecz wnioskodawcy 240 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sąd Apelacyjny uznał wyrok Sądu Okręgowego za prawidłowy, jakkolwiek jego podstawa faktyczna wymagała korekty. Wskazał, że R. K. dochodził ustalenia prawa do emerytury w obniżonym wieku, o której mowa w art. 184 w związku z art. 32 ustawy emerytalnej. W rozpoznawanej sprawie spornym pozostawało, czy wnioskodawca legitymuje się wymaganym ustawą stażem pracy w szczególnych warunkach, a zwłaszcza wyjaśnienie, czy do wskazanego stażu podlega zaliczeniu okres zatrudnienia odwołującego się w SKR w N. od 12 czerwca 1988 r. do 31 stycznia 1992 r. na stanowisku traktorzysty przy pracach transportowych i polowych.

Zdaniem Sądu drugiej instancji, zgromadzony materiał dowodowy nie pozwalał na ustalenie, że R. K. w całym spornym okresie wykonywał jedynie prace transportowe. Dokumenty zalegające w aktach osobowych wnioskodawcy, w szczególności zaświadczenia z kursów dotyczących chemizacji rolnictwa, odbywanych corocznie w latach 1979 – 1982, jednoznacznie wskazują, że

odwołujący się wykonywał również prace rolnicze. Powyższa konkluzja nie wpływa jednak na ocenę prawa wnioskodawcy do wcześniejszej emerytury, o jakiej stanowi art. 184 ustawy emerytalnej.

Sąd Apelacyjny stwierdził, że pomimo stanowiskowo-branżowego charakteru wyodrębnienia prac kwalifikujących do nabycia prawa do emerytury w obniżonym wieku nie jest wykluczone uznanie określonej pracy za pracę wykonywaną w szczególnych warunkach w sytuacji, gdy zakład zatrudniający ubezpieczonego nie należy według kwalifikacji powołanego wyżej rozporządzenia do określonej branży (działu przemysłu). Praca w szczególnych warunkach nie zależy wyłącznie od zatrudnienia pracownika tylko w konkretnej branży, czyli w dziale ściśle określonym w wykazie A, stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów. W sytuacji bowiem, gdy stopień szkodliwości, czy uciążliwości danego rodzaju pracy nie wykazuje żadnych różnic w zależności od branży, w której jest wykonywana, brak jest podstaw do zanegowania świadczenia jej w warunkach szczególnych tylko dlatego, że w załączniku do rozporządzenia Rady Ministrów przypisano ją do konkretnej branży.

W tym kontekście, oceniając okresy, w których wnioskodawca wykonywał wyłącznie prace transportowe Sąd Apelacyjny przyjął, że jego praca była tożsama (także w zakresie ekspozycji na czynniki szkodliwe) z pracą kierowców ciągników w zakładach pracy podległych resortowi transportu, czego organ rentowy nie kwestionuje. Zatem z tego względu winna ona być uznana, jako ta wymieniana w załączniku A dział VIII poz. 3 powołanego na wstępie rozporządzenia.

Odnosząc się z kolei do okresów świadczenia prac rolniczych jako kierowca ciągnika, Sąd drugiej instancji nie podzielił stanowiska prezentowanego przez organ rentowy, jakoby sama okoliczność wykonywania prac polowych, a więc innych rodzajowo od prac transportowych w branży związanej z rolnictwem, stanowiła o braku możliwości zakwalifikowania takiej pracy jako pracy w szczególnych warunkach wymienionej w dziale VIII (w transporcie i w łączności), poz. 3 wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów. Sąd Apelacyjny uzupełnił postępowanie w trybie art. 382 k.p.c., dopuszczając dowód z opinii biegłych z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy sporządzonych w innych sprawach o prawo do wcześniejszej emerytury dla kierowców ciągników

zatrudnionych w kółkach rolniczych. W opiniach tych, przy porównaniu stopnia uciążliwości prac kierowcy ciągnika - traktorzysty i kierowcy ciągnika w transporcie zawarto konkluzję o porównywalnym stopniu narażenia na czynniki szkodliwe. Sąd Apelacyjny uznał zatem, że w okolicznościach faktycznych sprawy ocena stopnia szkodliwości i uciążliwości pracy wnioskodawcy, jako kierowcy ciągnika przy pracach transportowych oraz kierowcy ciągnika wykonującego okresowo przemiennie transport i prace polowe, jest tożsama i odpowiada pracom wymienionym w wykazie A, dział VIII, poz. 3. Zarówno w jednym, jak i drugim przypadku, była to bowiem praca polegająca na kierowaniu określonego rodzaju pojazdem mechanicznym, wymagająca wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne oraz otoczenia. Sprawność taka jest wymagana zarówno w sytuacji poruszania się po drodze publicznej, jak też przy wykonywaniu prac polowych, gdzie z racji przemieszczania się po nierównym podłożu i dodatkowo konieczności wykonania określonej pracy (orania, bronowania, nawożenia) wymagana jest od kierującego wzmożona koncentracja, która choć różni się od uwagi, jaką kierujący winien wykazać w czasie wykonywania prac transportowych, w szczególności poruszając się po drogach publicznych, to nie można stwierdzić, aby była ona mniej uciążliwa. Nadto przeciążenia fizyczne, którym poddawany jest kierowca ciągnika w trakcie prac polowych, uznać należy za zdecydowanie większe niż te występujące w transporcie, który w większości odbywa się po drogach o utwardzonych nawierzchniach. Kierowcy ciągników narażeni są na hałas, drgania pojazdu czy zapylenia. W tych okolicznościach przyjąć należało, że stopień narażenia na ekspozycję czynników szkodliwych dla zdrowia wnioskodawcy prowadzącego pojazd w obu wymienionych przypadkach był porównywalny. Jak wynika ze zgromadzonego materiału dowodowego, praca wykonywana była przez wnioskodawcę w pełnym wymiarze czasu pracy, zatem okres jej świadczenia podlega w całości zaliczeniu do kwalifikowanego stażu pracy.

Organ rentowy zaskarżył powyższy wyrok skargą kasacyjną w całości, zarzucając mu naruszenie przepisów prawa materialnego: art. 184 ust. 1 w związku z art. 32 ust. 1, 2 i 4 ustawy emerytalnej w powiązaniu z § 4 ust. 1 oraz § 2 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów w związku z wykazem A działem VIII pkt 3 zawartym w załączniku do tego rozporządzenia, przez ich błędną wykładnię

polegającą na przyjęciu, że praca kierowcy ciągnika (dalej traktorzysty) jest pracą w szczególnych warunkach niezależnie od tego, czy była ona wykonywana w „transporcie i łączności”, czy też jako praca polowa, przy jednoczesnym rozstrzygnięciu przez Sąd Apelacyjny - we własnym zakresie, bez udziału biegłych - że praca traktorzysty wykonującego prace polowe w przypadku wnioskodawcy R. K. jest pracą o takim samym stopniu szkodliwości, jak praca traktorzysty wykonywana w „transporcie i łączności”. Organ rentowy wniosł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i jego zmianę przez zmianę wyroku Sądu Okręgowego w R. z dnia 29 listopada 2016 r. i oddalenie odwołania oraz zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz organu rentowego kosztów postępowania kasacyjnego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu skargi kasacyjnej organ rentowy podniósł, że brak jest podstaw, aby okres pracy wnioskodawcy w Spółdzielni Kółek Rolniczych w N. od dnia 12 czerwca 1978 r. do dnia 31 stycznia 1992 r. na stanowisku traktorzysty i kombajnisty, wykonywanej w ramach typowych prac polowych (orka, obsiewy, bronowanie, nawożenie, żniwa oraz inne prace rolnicze), traktować jako pracę w szczególnych warunkach uprawniającą do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym. Przyjmując nawet, że w pewnym zakresie (w niektórych okresach w trakcie roku kalendarzowego) wnioskodawca w ramach swoich obowiązków wykonywał także prace transportowe, to w odniesieniu do tych prac niespełniony jest wymóg, o którym mowa w § 2 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów, dotyczący stałego (codziennego) charakteru takiej pracy i pełnoetatowego zatrudnienia przy takich pracach. Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu wyroku jednoznacznie potwierdza, że prace polowe były wykonywane przez wnioskodawcę. Tym samym, dokonana przez ten Sąd wykładnia wskazanych na wstępie przepisów jawi się w ocenie skarżącego jako oczywiście wadliwa.

Wnioskodawca w odpowiedzi na skargę kasacyjną wniosł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna zasługuje na uwzględnienie.

Analizę prawidłowości zapadłego w sprawie rozstrzygnięcia wypada rozpocząć od przytoczenia treści art. 184 ust. 1 ustawy emerytalnej, zgodnie z którym ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 r., przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego, między innym, w art. 32, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy (tj. 1 stycznia 1999 r.) osiągnęli okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymagany w przepisach dotychczasowych dla nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 60 lat dla kobiet i 65 lat dla mężczyzn oraz okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27 (czyli 20 lat dla kobiet i 25 lat dla mężczyzn).

W przedmiotowej sprawie nie budzi wątpliwości spełnienie przez ubezpieczonego R. K. określonych w powyższym przepisie kryteriów wieku oraz stażu składkowego i nieskładkowego uprawniającego do wcześniejszej emerytury. Sporne jest natomiast posiadanie przez wnioskodawcę wymaganego okresu pracy w szczególnych warunkach.

W tej materii warto przypomnieć, że przepis art. 32 ust. 1 ustawy emerytalnej wprowadza - jako kryterium dyferencjacji wieku emerytalnego określonego w art. 27 tegoż aktu - rodzaj wykonywanej pracy (tj. szczególne warunki, w jakich jest ona świadczona lub szczególny jej charakter). Wprawdzie ust. 2 powołanego artykułu zawiera definicję pojęcia pracownika zatrudnionego w szczególnych warunkach stanowiąc, że jest nim pracownik zatrudniony przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne bądź otoczenia. Uregulowania omawianego artykułu nie precyzują jednak szczegółowych przesłanek nabycia prawa do emerytury w obniżonym wieku. Art. 32 ust. 4 ustawy odsyła w tej materii do dotychczasowych przepisów, którymi są przepisy rangi ustawy lub wydane na mocy delegacji ustawowej (uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 13 lutego 2002 r., III ZP 30/01, OSNAPiUS 2002 nr 10, poz. 243). Aktem prawnym normującym tę problematykę jest rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. Jak zauważył Trybunał Konstytucyjny w uzasadnieniu wyroku z dnia 14 czerwca 2004 r., P 17/03 (OTK-A 2004 nr 6, poz. 57), odesłanie to powinno być odczytywane jako kierujące do rozporządzenia w zakresie, w jakim chodzi o ustalenie kwestii wskazanych w art. 32 ust. 4 ustawy,

tj. wieku emerytalnego, rodzajów prac lub stanowisk oraz warunków, na podstawie których osobom wymienionym w ust. 2 i 3 tego artykułu przysługuje prawo do emerytury.

W judykaturze Sądu Najwyższego przyjmuje się jednolicie, że przewidziane w art. 32 w związku z art. 184 ustawy emerytalnej prawo do emerytury w niższym niż określony w art. 27 tej ustawy wieku emerytalnym, jest ściśle związane z szybszą utratą zdolności do zarabkowania z uwagi na szczególne warunki lub szczególny charakter pracy. Praca taka, świadczona stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku, przyczynia się do szybszego obniżenia wydolności organizmu, stąd też wykonująca ją osoba ma prawo do emerytury wcześniej niż inni ubezpieczeni. Prawo to stanowi przywilej i odstępstwo od zasady wyrażonej w art. 27 ustawy, a zatem regulujące je przepisy należy wyklądać w sposób gwarantujący zachowanie celu uzasadniającego to odstępstwo (por. między innymi wyroki Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 2007 r., I UK 258/06, OSNP 2008 nr 5-6, poz. 81; z dnia 17 września 2007 r., III UK 51/07, OSNP 2008 nr 21-22, poz. 328; z dnia 6 grudnia 2007 r., III UK 62/07, LEX nr 375653; z dnia 6 grudnia 2007 r., III UK 66/07, LEX nr 483283; z dnia 13 listopada 2008 r., II UK 88/08, niepublikowany; z dnia 5 maja 2009 r., I UK 4/09, LEX nr 509022). Skoro przepisy art. 32 ust. 2 i 4 ustawy emerytalnej w związku z § 2 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. uznają za pracę w szczególnych warunkach wyłącznie zatrudnienie przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia, wykonywane stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku, to oznacza to, że krótsze dobowo (nie w pełnym wymiarze obowiązującego czasu pracy na danym stanowisku) lub periodyczne (okresowe), a nie stale świadczenie pracy w warunkach narażających na szybszą utratę zdolności do zarabkowania wyklucza dopuszczalność uznania pracy za świadczoną w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Praca w szczególnych warunkach to praca wykonywana stale (codziennie) i w pełnym wymiarze czasu pracy (przez 8 godzin dziennie, jeżeli pracownika obowiązuje taki wymiar czasu pracy) w warunkach pozwalających na uznanie jej za jeden z rodzajów pracy

wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 14 września 2007 r., III UK 27/07, OSNP 2008 nr 21-22, poz. 325; z dnia 19 września 2007 r., III UK 38/07, OSNP 2008 nr 21-22, poz. 329; z dnia 6 grudnia 2007 r., III UK 66/07, LEX nr 483283; z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 210/07, OSNP 2009 nr 5-6, poz. 75; z dnia 24 marca 2009 r., I PK 194/08, LEX nr 528152 i dnia 1 czerwca 2010 r., II UK 21/10, LEX nr 619638). Nie jest dopuszczalne uwzględnianie do okresów pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, wymaganych do nabycia prawa do emerytury w niższym wieku emerytalnym, innych równocześnie wykonywanych prac w ramach dobowej miary czasu pracy, które nie oddziaływały szkodliwie na organizm pracownika. Od tej reguły istnieją odstępstwa. Pierwsze z nich dotyczy sytuacji, kiedy inne równocześnie wykonywane prace stanowią integralną część (immanentną cechę) większej całości dającej się zakwalifikować pod określoną pozycję załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 6 grudnia 2007 r., III UK 62/07, LEX nr 375653; dnia 5 maja 2009 r., I UK 4/09, LEX nr 509022 oraz z dnia 11 marca 2009 r., II UK 243/08 i tam powołane wcześniejsze orzecznictwo). Drugie odstępstwo dotyczy przypadków, kiedy czynności wykonywane w warunkach nienarażających na działanie czynników szkodliwych dla zdrowia mają charakter incydentalny, krótkotrwały, uboczny (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 210/07, OSNP 2009 nr 5-6, poz. 75 oraz z dnia 22 kwietnia 2009 r., II UK 333/08, LEX nr 1001310).

Dla oceny, czy pracownik pracował w szczególnych warunkach, nie ma istotnego znaczenia nazwa zajmowanego przez niego stanowiska, tylko rodzaj powierzonej mu pracy. Decydującą rolę w analizie charakteru pracy ubezpieczonego z punktu widzenia uprawnień emerytalnych ma zatem możliwość jej zakwalifikowania pod którąś z pozycji wymienionych w wykazach A lub B stanowiących załączniki do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. W świetle art. 32 ust. 4 ustawy emerytalnej, pracami w szczególnych warunkach nie są bowiem wszelkie prace wykonywane w narażeniu na kontakt z niekorzystnymi dla zdrowia pracownika czynnikami, lecz jedynie takie, które zostały rodzajowo

wymienione w tymże rozporządzeniu. Przepis § 1 ust. 1 rozporządzenia stanowi zresztą, że akt ten ma zastosowanie do pracowników wykonujących prace w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, wymienione w § 4-15 rozporządzenia oraz w wykazach stanowiących załącznik do niego.

Pewne problemy interpretacyjne związane z regulacją zawartą w § 1 ust. 2-3 rozporządzenia, zobowiązującą właściwych ministrów, kierowników urzędów centralnych oraz centralne związki spółdzielcze do ustalenia w podległych i nadzorowanych przez nich zakładach pracy wykazów stanowisk pracy wykonywanej w szczególnych warunkach, a stosowanych także w jednostkach organizacyjnych powstałych w drodze przekształcenia przedsiębiorstwa państwowego, przekazanych organom samorządu terytorialnego oraz dla których uprawnienia i obowiązki organu założycielskiego przejęli wojewodowie lub inne organy państwowe, zostały wyjaśnione w powołanej wyżej uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 13 lutego 2002 r., III ZP 30/01. Stwierdzono w niej, że zawarte w art. 32 ust. 4 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych odesłanie do tychże przepisów nie upoważnia do tworzenia wykazów obejmujących stanowiska pracy wykonywanej w szczególnych warunkach. Wspomniane upoważnienie dla właściwych ministrów, kierowników urzędów centralnych i centralnych związków spółdzielczych nie stwarzało ani podstawy prawnej do wydawania aktów niepozostających w zgodności z powszechnie obowiązującym prawem, ani nie przewidywało możliwości wykraczania poza wykazy prac wykonywanych w szczególnych warunkach wymienionych w załączniku do rozporządzenia Rady Ministrów. Wykazy resortowe muszą być dostosowane do treści tego załącznika, w którym zawarty jest kompletny wykaz stanowisk pracy wykonywanej w szczególnych warunkach. Gdy zatem określają one tego rodzaju stanowiska pracy niezgodnie z załącznikiem do rozporządzenia, nie wywołują skutków przewidzianych w art. 32 ustawy. Podobnych konsekwencji w sferze prawa do emerytury nie implikuje także zakwalifikowanie przez pracodawcę stanowiska nieobjętego załącznikiem do rozporządzenia do prac wykonywanych w szczególnych warunkach (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 21 kwietnia 2004 r., II UK 337/03, OSNP 2004 nr 22, poz. 392; z dnia 23 listopada 2004 r., I UK 15/04, OSNP 2005 nr 11, poz. 161; z dnia 22

czerwca 2005 r., I UK 351/04, OSNP 2006 nr 5-6, poz. 90; z dnia 20 października 2005 r., I UK 41/05, OSNP 2006 nr 19-20, poz. 306 i z dnia 29 stycznia 2008 r., I UK 192/07, LEX nr 447272). I odwrotnie - niewymienienie określonych pracodawców w wykazach resortowych nie przesądza o niemożności zakwalifikowania świadczonych u nich prac jako prac wykonywanych w szczególnych warunkach, jeśli odpowiadają one kryteriom wynikającym z załącznika do rozporządzenia (wspomniany wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 14 czerwca 2004 r., P 17/03 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2008 r., I UK 381/07, LEX nr 494112). Chociaż wykazy resortowe i zakładowe nie stanowią samodzielnej podstawy zaliczenia danego rodzaju zatrudnienia do prac w szczególnych warunkach, to mogą być one pomocne przy wykładni przepisów rozporządzenia Rady Ministrów.

Należy podkreślić, że dział X wykazu A, stanowiącego załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r., określający rodzaje prac „W rolnictwie i przemyśle rolno-spożywczym”, z całą pewnością również nie wymienia prac traktorzystów bądź kierowców ciągników. Prace takie wymienia wyłącznie dział VIII „W transporcie i łączności”. W dotychczasowym orzecznictwie utrwalił się natomiast pogląd, że wyodrębnienie prac w szczególnych warunkach uzasadniających nabycie prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym ma zasadniczo charakter branżowo-stanowiskowy (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 2011 r., III UK 174/10, LEX nr 901652; z dnia 3 czerwca 2008 r., I UK 381/07, LEX nr 494112; z dnia 16 czerwca 2009 r., I UK 20/09, LEX nr 515698; z dnia 16 czerwca 2009 r., I UK 24/09, LEX nr 518067; z dnia 1 czerwca 2010 r., II UK 21/10, LEX nr 619638; z dnia 19 maja 2011 r., III UK 174/10, LEX nr 901652). Pod pozycjami zamieszczonymi w kolejnych działach wykazu wymieniono bowiem konkretne stanowiska przypisane danym branżom, uznając je za prace w szczególnych warunkach uprawniające do niższego wieku emerytalnego. Taki sposób kwalifikacji prawnej tychże prac nie jest dziełem przypadku. Specyfika poszczególnych gałęzi przemysłu determinuje charakter świadczonych w nich prac i warunki, w jakich są one wykonywane, ich uciążliwość i szkodliwość dla zdrowia. Nie można zatem swobodnie czy wręcz dowolnie, z naruszeniem postanowień

rozporządzenia, wiązać konkretnych stanowisk pracy z branżami, do których nie zostały one przypisane w tym akcie prawnym.

Idąc tym tokiem rozumowania Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 3 grudnia 2013 r., I UK 172/13 (LEX nr 1467147) stwierdził, że o ile można się zgodzić, że prace transportowe wykonywane przez wnioskodawcę, jako kierowcę ciągników, można zaliczyć do prac w transporcie, a zatem do prac objętych działem VIII poz. 3 wykazu A mimo, że pracował on w spółdzielni rolniczej a nie w przedsiębiorstwie transportowym, to nie ma żadnych podstaw do potraktowania prac polowych, jako prac w transporcie. Wymienienie w wykazie A, dziale VIII pod pozycją 3 prac kierowców ciągników i kombajnów nie oznacza, że należy uznać za pracę w szczególnych warunkach kierowanie tymi pojazdami przy jakichkolwiek zadaniach a nie tylko transportowych. Prace uznane za wykonywane w warunkach szczególnych bez względu na miejsce i rodzaj zostały wymienione w dziale XIV zatytułowanym „prace różne”. Tak zostały ujęte, między innymi, prace przy spawaniu czy naprawie pomp wtryskowych. Inne działy wykazu obejmują wymienione w nich prace w powiązaniu z rodzajami zakładów pracy lub ich częściami. Nie można uznać, że praca kierującego ciągnikiem jest zawsze pracą „w transporcie”, nawet jeżeli kierujący niczego nie transportuje, lecz wykonuje przy pomocy ciągnika prace polowe. Dla zakwalifikowania pracy kierowcy ciągnika, jako wykonywanej w warunkach szczególnych, istotne znaczenie ma to, czy była ona wykonywana w transporcie czy w ramach rolniczych prac polowych.

Zasada stanowiskowo-branżowego charakteru wyodrębnienia prac kwalifikujących do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym nie ma jednak charakteru absolutnego i w szczególnych okolicznościach sprawy można od niej odstąpić. Przyjmuje się, że za wykonywaną w warunkach szczególnych należy uznać również pracę przyporządkowaną w załącznikach do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. do innego działu przemysłu niż ten, w którym jest ona świadczona, jeżeli stopień szkodliwości lub uciążliwości tego rodzaju pracy nie wskazuje żadnych różnic w zależności od branży, w której pracownik jest zatrudniony. Może się bowiem zdarzyć, że dany zakład pracy wykonywał także zadania całkowicie odpowiadające innemu działowi gospodarki, a co za tym idzie, szkodliwość danego rodzaju pracy odpowiada szkodliwości pracy

przyporządkowanej do innej branży. Decydujące znaczenie ma w tym przypadku to, czy pracownik w ramach swoich obowiązków stale i w pełnym wymiarze czasu pracy narażony był na działanie tych samych szkodliwych czynników, na które narażeni byli pracownicy innego działu przemysłu, w ramach którego to działu takie same prace zaliczane są do pracy w szczególnych warunkach (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 6 lutego 2014 r., I UK 314/13, LEX nr 1439383 i z dnia 25 marca 2014 r., I UK 337/13, LEX nr 1458817). Wypada podkreślić, że ów wyjątek od zasady stanowiskowo - branżowego charakteru prac w szczególnych warunkach nie może być interpretowany rozszerzająco. Dotyczy on tylko tych sytuacji, gdy prace świadczone poza wskazanymi w załącznikach do rozporządzenia Rady Ministrów działach gospodarki są tożsame pod względem stopnia szkodliwości dla zdrowia z pracami wykonywanymi w branży, do jakiej zostały przypisane w wykazach A lub B.

Uwzględniając zatem przesłanki, przy spełnieniu których istnieje możliwość odstępstwa od obowiązującego co do zasady branżowo-stanowiskowego charakteru wykazów prac w szczególnych warunkach, Sąd Najwyższy stoi na stanowisku, że w okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy, takie odstępstwo musiałoby zostać poprzedzone niebudzącymi wątpliwości ustaleniami, że praca ubezpieczonego na stanowisku traktorzysty w Spółdzielni Kółek Rolniczych, choć wykonywana w rolnictwie, była realizowana w warunkach tożsamyh z tymi, które panują w transporcie. Nie wystarcza - oparte na sporządzonych w innych sprawach opiniach biegłych z zakresu bhp – stwierdzenie podobieństwa uciążliwości obydwu rodzajów prac. Wypada zaś dodać, że zgodnie z jego słownikowym znaczeniem określenie „transport” oznacza przewóz ludzi i ładunków różnymi środkami lokomocji. Transport to także dział gospodarki obejmujący ogół środków i działań związanych z przewozem (tak: Słownik języka polskiego, PWN, Warszawa 1989, t. III). Umieszczenie przez prawodawcę prac kierowców ciągników, kombajnów lub pojazdów gąsiennicowych jako pracy wykonywanych w szczególnych warunkach właśnie w Dziale VIII (poz. 3), a nie w innych działach wykazu A (np. w rolnictwie i przemyśle rolno-spożywczym) musi być więc odnoszone do szczególnych warunków panujących w transporcie (w tym przypadku w transporcie drogowym). Dlatego szkodliwość i uciążliwość tych prac, w rozumieniu art. 32 ust. 2 ustawy o

emeryturach i rentach z FUS, należy wiązać ze specyfiką poruszania się w ruchu drogowym przez pojazdy o odmiennej w stosunku do „normalnych” uczestników tego ruchu charakterystyce, wymagającej wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia. Tylko taki sposób rozumienia szczególnego charakteru prac w transporcie lądowym (drogowym) uzasadnia bowiem umieszczenie prac wymienionych pod poz. 3 w tym samym dziale gospodarki wraz z pracami wykonywanymi przez kierowców samochodów ciężarowych o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony, specjalizowanych, specjalistycznych (specjalnych), pojazdów członowych i ciągników balastowych, autobusów o liczbie miejsc powyżej 15, samochodów uprzywilejowanych w ruchu w rozumieniu przepisów o ruchu na drogach publicznych, trolejbusów i motorniczych tramwajów (poz. 2). Z całą pewnością nie można natomiast utożsamiać warunków, w jakich owe prace mają być wykonywane, z warunkami towarzyszącymi pracom polowym, zwłaszcza że prace te nie są przecież pracami transportowymi (nie polegają one na przewożeniu ludzi i ładunków), lecz typowymi pracami w rolnictwie polegającymi na orce, siewie, nawożeniu i zbiorach płodów rolnych z użyciem przypiętych do traktora maszyn rolniczych, realizowanymi poza drogami publicznymi, a przez to bez narażenia na zagrożenia charakterystyczne dla ruchu drogowego. Dla zakwalifikowania pracy kierowcy ciągnika, jako wykonywanej w warunkach szczególnych, istotne znaczenie ma zatem to, czy była ona wykonywana w transporcie czy w ramach rolniczych prac polowych. Zaliczenie prac wykonywanych przez ubezpieczonego na stanowisku pracy w rolnictwie do prac wykonywanych w szczególnych warunkach prac nie zostało powiązane z domniemaniem znacznej ich szkodliwości dla zdrowia oraz ze znacznym stopniem uciążliwości, na jakie narażeni są pracownicy wykonujący prace "w transporcie i łączności" wymienione w dziale VIII wykazu A. Umieszczenie stanowiska kierowcy ciągnika tylko w branży "transport i łączność" łączy szkodliwość tej pracy nie z samym prowadzeniem tych pojazdów, lecz z prowadzeniem ich przy uwzględnieniu specyfiki "technologii" pracy w transporcie i obciążeń psychofizycznych związanych z uczestniczeniem takich pojazdów w ruchu publicznym, tj. obciążeń, których nie ma, jak uznał prawodawca, przy

wykonywaniu prac na wskazanych stanowiskach w rolnictwie, gdzie dominują prace rolnicze.

Nadto jak podkreślił Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 12 października 2016 r., III UK 1/16, pracą w szczególnych warunkach jest praca kierowcy ciągnika, a nie praca traktorzysty. Takie połączenie różnych stanowisk, czyli kierowcy ciągnika i traktorzysty, nie jest zasadne, bo wspólnym mianownikiem nie musi być ciągnik rolniczy (nazywany także traktorem). Ciągniki z wykazu A, dział VIII, poz. 3 to nie są zasadniczo ciągniki rolnicze. Nie każdy ciągnik w transporcie to traktor. Podobnie, gdy chodzi o kombajn umieszczony w wykazie A obok ciągnika, bo kombajny rolnicze to nie są pojazdy służące do transportu towarów ani do przewozu ludzi. Natomiast traktor (ciągnik rolniczy) może służyć do transportu, jednak konstrukcyjnie (technicznie) nie jest to jego zasadnicze przeznaczenie. Zgodnie z ustawą z dnia 1 lutego 1983 r. Prawo o ruchu drogowym, ciągnik rolniczy to pojazd silnikowy skonstruowany do używania łącznie ze sprzętem do prac rolnych, leśnych, ziemnych lub ogrodniczych; ciągnik taki może być również przystosowany do ciągnięcia przyczep (definicja z art. 4 ust. 1 pkt 16). Konstrukcja ciągnika rolniczego uwzględniała więc prace z maszynami do prac rolnych i to była jego zasadnicza funkcja. Traktorzysta pracował w polu lub w obrębie gospodarstwa rolnego. Ciągnik rolniczy nie był więc przeznaczony do dalszych wyjazdów i do transportu. Używano do tego w pierwszej kolejności właściwych samochodów, bo te były sprawniejsze komunikacyjnie (transportowo) i nie były tak wolne jak ciągniki rolnicze. Chodzi więc o samochody z wykazu A, dział VIII, poz. 2. Obok nich są ciągniki (poz. 3), przeznaczone do transportu, które nie były samochodami i nie musiały być też ciągnikami rolniczymi. Prócz samochodów ciężarowych i ciągników rolniczych były też ciągniki drogowe o specjalnej budowie i przeznaczeniu, służące do przewożenia ładunków i pojazdów po drogach publicznych. Kierowcy ciągników rolniczych (traktorzyści) stanowili niemałą grupę pracowników zatrudnionych w zakładach rolnych lub spółdzielniach, w tym świadczących usługi dla rolnictwa (Państwowe Gospodarstwa Rolne, Spółdzielnie Kółek Rolniczych, Rolnicze Spółdzielnie Produkcyjne). Gdyby praca traktorzysty miała swoje uzasadnienie jako praca w szczególnych warunkach, to niewątpliwie tak ująłby ją prawodawca w rozporządzeniu z dnia 7 lutego 1983 r. Wówczas w

pierwszej kolejności odpowiedni zapis znalazłby się w dziale X wykazu A, dotyczącym rolnictwa i przemysłu rolno-spożywczego. Prawodawca nie uznał jednak pracy traktorzysty jako pracy w szczególnych warunkach.

Wymaga też podkreślenia, że przedstawiona wyżej wykładnia przepisów wykazu A, Działu VIII, poz. 3 znajduje wsparcie w ugruntowanym już orzecznictwie Sądu Najwyższego (por. wyroki: z dnia 3 grudnia 2013 r., I UK 172/13, LEX nr 1467147; z dnia 13 sierpnia 2015 r., II UK 298/14, LEX nr 1797093; z dnia 26 stycznia 2017 r., III UK 51/16, LEX nr 2258032; z dnia 5 maja 2016 r., III UK 121/15, LEX nr 2080883; z dnia 5 maja 2016 r., III UK 132/15, LEX nr 2052411; z dnia 13 lipca 2016 r., I UK 218/15, LEX nr 2108499; z dnia 16 lutego 2017 r., II UK 730/15, LEX nr 2252207), które Sąd Najwyższy w obecnym składzie w pełni aprobuje.

Z ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd drugiej instancji, wiążących Sąd Najwyższy w postępowaniu kasacyjnym (art. 398¹³ § 2 k.p.c.), wynika co prawda, że ubezpieczony jako traktorzysta wykonywał także prace transportowe. Powstaje pytanie, czy rzeczywiście wykonywał je, jak tego wymaga § 2 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r., stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, to znaczy codziennie przez całą dniówkę roboczą (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 14 września 2007 r., III UK 27/07, OSNP 2008 nr 21-22, poz. 325; z dnia 19 września 2007 r., III UK 38/07, OSNP 2008 nr 21-22, poz. 329; z dnia 6 grudnia 2007 r., III UK 66/07, LEX nr 483283; z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 210/07, OSNP 2009 nr 5-6, poz. 75 i z dnia 24 marca 2009 r., I PK 194/08, LEX nr 528152 z dnia 8 czerwca 2011 r., I UK 393/10, LEX nr 950426). Trzeba bowiem pamiętać, że prace w narażeniu na szkodliwe czynniki powinny być wykonywane stale i w pełnym wymiarze czasu. O ile w przypadku przedsiębiorstw transportowych przewozy stanowią przedmiot ich działalności i są świadczone w sposób ciągły przy użyciu pojazdów będących na wyposażeniu firmy, o tyle sposób wykorzystywania przez kółka rolnicze lub spółdzielnie kółek rolniczych pojazdów służących do wykonywania prac rolniczych jest odmienny. Dla podmiotów trudniących się rolnictwem przedmiotem ich działalności jest zasadniczo produkcja roślinna lub zwierzęca. Prace polowe wykonywane przy wykorzystaniu ciągników mają charakter sezonowy i przypadają na niewielką część roku kalendarzowego. Powstaje zatem pytanie, jakie zajęcia wypełniały czas pracy kierowców tych

pojazdów w pozostałych miesiącach. Jeśli bowiem kółko rolnicze bądź spółdzielnia kółek rolniczych nie zajmowała się – poza obsługą produkcji roślinnej lub zwierzęcej – świadczeniem usług przewozowych, to sporadyczne, pojedyncze wyjazdy w trasę ciągnikiem z ładunkiem nie oznaczały wykonywania pracy w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze czasu.

Podzielając kasacyjne zarzuty naruszenia prawa materialnego przy ferowaniu zaskarżonego wyroku, Sąd Najwyższy z mocy art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. orzekł zatem jak w sentencji.